

UZASADNIENIE

A. G. (1) został oskarżony o to, że w dniu 22 listopada 2016 roku w miejscowości M., woj. (...) poprzez zadawanie uderzeń pięściami w głowę M. F. spowodował u niego obrażenia ciała w postaci stłuczeń tkanek miękkich nosa i sińca na szyi po prawej stronie, a także złamania lewego wyrostka kłykciowego żuchwy, które to naruszają czynności narządów jamy ustnej inne niż określone w art. 156 § 1 kk, trwające dłużej niż siedem dni, tj. o przestępstwo określone w art. 157 § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Kutnie z dnia 24 stycznia 2018 roku oskarżonego A. G. (1) w ramach zarzuconego mu czynu uznano za winnego tego, że w dniu 22 listopada 2016 roku w miejscowości M., woj. (...) poprzez zadawanie uderzeń pięściami w głowę M. F. spowodował u niego obrażenia ciała w postaci stłuczenia tkanek miękkich twarzy po stronie lewej, tkanek miękkich nosa i sińca na szyi po prawej stronie, a także złamania lewego wyrostka kłykciowego żuchwy, przy czym następstwem doznanego złamania żuchwy było naruszenie czynności narządów jamy ustnej inne niż określone w art. 156 § 1 k.k., trwające dłużej niż siedem dni, to jest popełnienia czynu z art. 157 § 1 k.k. i na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne wobec niego warunkowo umorzono na okres próby 1 roku, a także na podstawie art. 67 § 3 k.k. nałożono na oskarżonego obowiązek zadośćuczynienia, zobowiązując go do zapłaty z tego tytułu na rzecz M. F. kwoty 3.000 zł. Ponadto Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwotę 3.700 zł z tytułu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika oraz na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60 zł tytułem opłaty, zwalniając go od zapłaty kosztów sądowych w pozostałej części.

Apelację od powyższego wyroku na podstawie 425 § 1 i 2 k.p.k. i art. 444 k.p.k. wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w części, tj. w punktach 1 i 2 i na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 2 i 4 k.p.k. zapadłemu wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa procesowego tj. art. 4, 5, 7, 410 i 424 § 2 k.p.k. mającą wpływ na treść orzeczenia, poprzez całkowicie dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego zebranego w sprawie, sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego, a w szczególności naruszenie art. 193 § 1 k.p.k., mające wpływ na treść wyroku, poprzez oddalenie wniosku pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu psychologii bądź psychiatrii na okoliczność, czy fakt pobicia miał wpływ na kondycję osobową i psychiczną pokrzywdzonego, a jeśli tak to czy pozostawił trwałe następstwa w sferze psychicznej, a nadto bezzasadne nie uwzględnienie zeznań świadka W. F.;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na jego treść polegający na mylnym ustaleniu przez Sąd pierwszej instancji, iż stopień winy i społecznej szkodliwości czynu wyczerpującego dyspozycję art. 157 § 1 k.k., którego dopuścił się oskarżony A. G. (1) nie jest znaczny, a w konsekwencji błędnym przyjęciu, że w sprawie zostały spełnione kumulatywnie materialne przesłanki do warunkowego umorzenia postępowania karnego na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k. oraz art. 67 § 1 k.k. i w rezultacie warunkowym umorzeniu postępowania karnego wobec oskarżonego, podczas gdy okoliczności determinujące stopień winy i społecznej szkodliwości czynu, przy ich należytej analizie i merytorycznej ocenie, prowadzą do wniosku, że wina i społeczna szkodliwość czynu popełnionego przez oskarżonego cechują się stopniem znacznym;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 67 § 3 k.k. polegające na uznaniu, że kwotą zadośćuczynienia adekwatną do doznanej przez oskarżyciela posiłkowego krzywdy jest 3.000 zł, podczas gdy kwotą odpowiadającą zakresowi wyrządzonej przez oskarżonego krzywdy byłaby kwota 10.000 zł.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 2 k.p.k. wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniesiona apelacja okazała się bezzasadna i jako taka nie mogła skutkować wzruszeniem zaskarżonego wyroku.

Sąd I instancji wnikliwie rozważył zgromadzony materiał dowodowy, a stanowisko swoje wyczerpująco uzasadnił, zgodnie z wymogami określonymi w art. 424 k.p.k., wykazując sprawstwo A. G. (1) i ujawniając na rozprawie wszystkie okoliczności mogące mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, zarówno przemawiające na korzyść oskarżonego, jak i przeciwko niemu. Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena przeprowadzonych dowodów, tj. wyjaśnień oskarżonego, zeznań przesłuchanych świadków, a także ujawnionych na rozprawie dokumentów, w tym opinii biegłego, poczyniona została w sposób wszechstronny i obiektywny, z uwzględnieniem zasad wiedzy i doświadczenia życiowego. Zaskarżony wyrok należało uznać za poprawny zarówno pod względem oceny dowodów, weryfikacji i ugruntowania jego podstawy faktycznej, jak również oceny prawnej popełnionego czynu i zastosowanej wobec oskarżonego reakcji w postaci środka probacyjnego, jakim jest warunkowe umorzenie postępowania karnego. Wątpliwości Sądu nie budzi także decyzja o wysokości zadośćuczynienia i rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów.

Odnosząc się do postawionych zarzutów Sąd Okręgowy zważył, że ocena wszystkich przeprowadzonych dowodów została przeprowadzona w sposób poprawny, a wyciągnięte przez Sąd Rejonowy wnioski, jako logiczne, pozostają pod ochroną art. 7 k.p.k. Nie można stwierdzić, że ocena dowodów dokonana została w sposób dowolny, w szczególności stanowiska takiego nie uzasadnia odmienne od Sądu przekonanie skarżącego co do prawdziwości wyjaśnień oraz znaczenia zeznań świadków. Analiza uzasadnienia Sądu I instancji prowadzi do wniosku, że podstawę poczynionych ustaleń faktycznych stanowił całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej i żaden dowód, w tym zwłaszcza przemawiający na korzyść oskarżonego, nie został pominięty ani niedoceniony. Tym samym w postępowaniu Sądu nie można dopatrzeć się naruszenia zasady obiektywizmu zawartej w art. 4 k.p.k., ani też uchybienia przepisowi art. 410 k.p.k. Zdaniem Sądu odwoławczego wszystkie dowody oceniono poprawnie i nadano im odpowiednie znaczenie, a sporządzone pisemne uzasadnienie spełnia wszelkie wymogi stawiane przez art. 424 § 2 k.p.k., dając wyczerpującą odpowiedź na pytanie o motywy zapadłego rozstrzygnięcia.

Należy się zgodzić ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, że zeznania W. F. nie były pomocne do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie, gdyż był on jedynie świadkiem ze słyszenia i nie miał wiedzy wykraczającej poza to, czego dowiedział się od swojego syna. W kontekście zarzutu obrazy art. 193 § 1 k.p.k. zważyć trzeba, że zgodnie z powyższym przepisem, biegłego powołuje się wyłącznie w sytuacji, gdy stwierdzenie pewnych okoliczności ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a tymczasem zgłaszane przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego trwale następstwa w sferze psychicznej pozostają bez ścisłego związku z przedmiotem niniejszego postępowania. Należy zgodzić się z konkluzją Sądu meriti, że skutki działania oskarżonego zostały wykazane w niezbędnym zakresie za pomocą innych dowodów i było to wystarczające dla oceny jego zachowania, natomiast Sąd nie ma obowiązku przeprowadzania czynności dowodowych wykraczających poza zakres aktu oskarżenia. Podkreślić należy, że pierwszorzędnym celem postępowania karnego jest ustalenie sprawstwa i winy oskarżonego oraz trafne zastosowanie przepisów ustawy karnej, natomiast ewentualne większe rozmiary krzywdy doznanej przez M. F. powinny być ustalane w drodze procesu cywilnego. W ocenie Sądu Rejonowego poczynione ustalenia faktyczne uzasadniają przekonanie, że cierpieniom pokrzywdzonego można zadośćuczynić poprzez zapłatę kwoty wynoszącej 3.000 zł i Sąd Okręgowy całkowicie podziela to stanowisko. Rezultat przeprowadzonego w niezbędnym zakresie postępowania dowodowego wskazuje na taki właśnie rozmiar doznanej krzywdy, a M. F. ma w dalszym ciągu otwartą drogę do dowodzenia przed Sądem cywilnym jej rozmiarów w przypadku, gdyby nie podzielał tejże oceny i uważał swoje cierpienia za większe. Dodatkowo należy wskazać, iż w sprawie odszkodowania prowadzone już było postępowanie przez ubezpieczyciela (k.78), a ponadto można mieć wątpliwości co do odpowiedzialności oskarżonego za wszystkie dalsze zdrowotne następstwa zdarzenia (jak wynika z akt sprawy, pokrzywdzony początkowo nie zgadzał się na zabieg operacyjny, wypisał się ze szpitala mimo wskazań lekarskich itp.). Tym samym w ocenie Sądu odwoławczego orzeczony na podstawie art. 67 § 3 k.k. obowiązek zadośćuczynienia był adekwatny do cierpień pokrzywdzonego będących bezpośrednim skutkiem zdarzenia.

Rozpatrując stopień winy i społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego Sąd meriti uznał, że nie jest on znaczny i do poglądu tego należy się przychylić. Bez wątpienia zachowanie A. G. (2) zostało podjęte pod wpływem impulsu i wskutek wysoce nagannego (wobec nauczycielki) i prowokacyjnego (wobec oskarżonego)

zachowania się samego pokrzywdzonego, co zostało słusznie dostrzeżone przez Sąd Rejonowy. Nie można zgodzić się ze skarżącym, który dopatruje się w czynie oskarżonego działania z premedytacją, gdyż ustalony na podstawie zeznań świadków stan faktyczny jednoznacznie wskazuje na nagłość zamiaru oskarżonego i przyczynę, dla której zachował się w ustalony sposób. Istotny dla oceny postawy oskarżonego jest również fakt, że oskarżony po kilkakrotnym uderzeniu pokrzywdzonego odszedł od niego, kończąc zajście jeszcze przed podjęciem interwencji przez inne osoby. Twierdzenia skarżącego dotyczące rzekomych intencji i świadomej chęci eliminacji rywala o względy A. K. stanowią nie znajdujące odzwierciedlenia w ustalonym stanie faktycznym dywagacje, które nie bronią się w świetle zebranych dowodów i z tego powodu nie podważają poprawności oceny Sądu meriti. Zdaniem Sądu Okręgowego cele postępowania karnego zostaną w pełni osiągnięte pomimo warunkowego umorzenia postępowania karnego wobec oskarżonego i nie zachodzi konieczność wydawania wyroku skazującego, a zatem rozumowanie Sądu Rejonowego należy ocenić jako całkowicie prawidłowe. Można dodać, że taki sam pogląd co do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego czynu prezentował już w postępowaniu przygotowawczym oskarżyciel publiczny, który złożył do sądu wnioski o warunkowe umorzenie postępowania, czemu jednak sprzeciwił się pokrzywdzony.

Podsumowując powyższe rozważania należy skonstatować, że żaden z postawionych przez skarżącego zarzutów nie okazał się trafny, a tym samym ocenę dowodów i ustalenia faktyczne Sądu I instancji oraz podjętą decyzję procesową w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania karnego na okres 1 roku próby oraz wysokość zadośćuczynienia, jak również postanowienie w przedmiocie kosztów procesu uznać trzeba za prawidłowe.

Wobec powyższego zapadły wyrok należało utrzymać w mocy, a kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze w kwocie 200 złotych na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. obciążyć oskarżyciela posiłkowego.